

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 13 października 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu V Wydział Cywilny w następującym składzie

Przewodniczący: SSR Ewa Nerga – Kujawa

Protokolant: prot. sąd. Justyna Pieczyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.

- o zapłatę 18 850,00 zł

1. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.849,96 zł (osiemnaście tysięcy osiemset czterdzieści dziewięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami z opóźnienia liczonymi:**

a) **Od kwoty 18.000 zł od dnia 5 stycznia 2017 r., do dnia zapłaty**

b) **Od kwoty 849,96 zł od dnia 16 marca 2017 r., do dnia zapłaty,**

2. **obciąża od pozwanego kosztami postępowania w całości i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3360 zł w tym 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa przez radcę prawnego .**

SSR Ewa Nerga-Kujawa

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 4 maja 2017 r. powód M. W. wniósł o (...) T.U. E. Hestia kwoty łącznie 18.849,96zł tytułem rekompensaty wydatku na sprzęt sportowy dla osób niepełnosprawnych.

Ubezpieczyciel nie uznał roszczenia w żadnej części, argumentując, że wykracza ono poza normalne następstwa szkody (k. 49-50).

Replika powoda na k. 72-81.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód stał się osobą niepełnosprawną w wyniku katastrofy komunikacyjnej, do jakiej doszło na terenie Czech w dniu 5.04.1996r. Powód podróżował wówczas autokarem, zmierzając do Francji na narty, gdzie jego wujek jest instruktorem. W wyniku wypadku powód doznał rozległych, nieodwracalnych i tragicznych w skutkach obrażeń – w tym złamania kręgosłupa na odcinku lędźwiowym, uszkodzeniem rdzenia kręgowego, i będącego tego konsekwencją - niedowładem nóg.

Wyrokiem SW w Krakowie z dnia 6.03.1998r. ustalono odpowiedzialność na przyszłość poprzednika prawnego pozwanego, tj. T.U. (...) Banku (...) S.A. za normalnego następstwa tego wypadku (z polisy OC sprawy).

Niesporne , nadto wyrok SW z uzasadnieniem k. 18-20

Do dnia wypadku powód nie tylko w pełni zdrowy, lecz także wyjątkowo sprawny – jego pasją były sporty- pływanie, kolarstwo, lotniarstwo, żeglarstwo, turystyka górka, a przede wszystkim narciarstwo. Na nartach jeździł od dziecka, kilka razy w roku; jego ojciec i wuj również profesjonalnie zajmują się tą dyscypliną.

Powód wykazuje duży hart ducha w położeniu życiowym, w którym się znalazł. W chwili wypadku był osobą bardzo młodą, studentem politologii, i studia te dokończył. Po dwóch latach od zdarzenia powrócił do narciarstwa, zaczynając od udziału w szkoleniu organizowanym przez Sportowe Stowarzyszenie (...). Narciarstwo pozostało jego pasją, choć może je uprawiać tylko przy pomocy specjalistycznego sprzętu. Przez lata korzystał ze sprzętu wypożyczanego z klubu sportowego inwalidów. Na obozie narciarskim poznał przyszłą żonę – z zawodu fizjoterapeutkę, z którą mają dwoje dzieci. Razem, rodzinnie wyjeżdżają w góry nawet kilka razy w sezonie.

Zeznania powoda i świadka oraz wyrok SW z uzasadnieniem k. 18-20

W 2016r. powód zdecydował się zakupić swój sprzęt narciarski, tzw. monoski z osprzętem. Sprzęt wypożyczany coraz bardziej się zużywał i zdarzały się jego usterki, nadto był uniwersalny, a więc nie optymalnie dopasowany do potrzeb powoda. Trzeba było rezerwować go z wyprzedzeniem, co wykluczało spontaniczne wyjazdy. Realia wypożyczenia nowszego sprzętu są takie, że możliwe jest to tylko za granicą i za cenę rzędu 100- 220 euro za dobę, uwzględniając niezbędny osprzęt tj. wiązania i kulonartki (spełniają funkcję jak kijki).

Sprzęt tego rodzaju produkują tylko dwie firmy w Europie – francuska i austriacka. Powód porównał oferty obu, stwierdzając, że francuska jest o wiele droższa. Skorzystał zatem z możliwości wyjazdu do Austrii z Fundacją (...), której przedstawiciele jechali do firmy produkującej sprzęt (w celu wprowadzenia oferty na rynek polski). Na miejscu powód ustalił parametry urządzenia, wybierając wersję budżetową. Producent ten oferuje dwa typy monoski- rekreacyjną, wybraną przez powoda, i bardziej wyczynową, o nazwie bullet. Powód zrezygnował z elementów, które podwyższałyby cenę, np. z kewlarowej osłony na nogi. Ostateczny koszt zakupu od Fundacji (...) wyniosła 20.0072,50zł

Powód w niniejszej sprawie domaga się refundacji kwoty niższej o ok. 2.000zł, ograniczając swoje roszczenie o szacunkowy koszt zwykłego sprzętu narciarskiego.

Następnie, na początku 2017r. powód zakupił urządzenie o nazwie wheel blades- są to małe płozy na koła wózka inwalidzkiego, dzięki którym może samodzielnie poruszać się w warunkach śniegowych, np. dojechać do wyciągu. Bez tych płoz wózek grzęźnie w śniegu i nawet osoba pchająca wózek może mieć problem z przemieszczeniem powoda. Podobnych płoz, o nazwie free wheel, powód używa na trudnym terenie poza nartami. Cena zakupu wheel baldes od Fundacji (...) wyniosła 849,96zł

Oferta producenta monoski dla powoda k. 54-56 , stawki najmu k. 57, faktura zakupu monoski k. 24, faktura zakupu wheel baldes k. 32 , zeznania powoda i świadka

Pozwany, mimo wezwań, odmówił pokrycia opisanych wydatków. W przeszłości ubezpieczyciel odmówił finansowania także roweru dla powoda, co skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia w sprawie I C 2781/08 SR Stare Miasto.

Akta I C 2781/08

Dowody:

Sąd w całości uwzględnił zeznania **powoda M. W. i świadka A. W., żony powoda**. Przedstawione przez nich dane dotyczące sprzętu znajdują pełne potwierdzenie w dokumentacji – fakturach i ofercie producenta. Jednakże przede wszystkim relacje naświetliły dlaczego sporny sprzęt jest rzeczywiście potrzebny powodowi, stanowiąc opis

stylu życia powoda i jego rodziny. Zeznania te Sąd ocenia jako szczerze, spontaniczne, wyważone. Ani powód ani jego żona nie starali się wyolbrzymiać kłopotów, z jakimi borykają się w związku ze stanem zdrowia powoda. Nadto strona pozwana nie kwestionowała ich w żaden sposób. Warto zaznaczyć, że strona pozwana w czasie rozprawy pozostała bierna – pełnomocnik nie stawiał się, rezygnując z możliwości zdania pytań przesłuchiwanym osobom.

Również żaden z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową nie został zakwestionowany, ani Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie jest oczywiście uzasadnione.

Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela, a w konwencji legitymacja bierna, nie budzi wątpliwości – wynika z prawomocnego orzeczenia sądu; nadto okoliczność ta nie była sporna.

Zakres obowiązku odszkodowawczego w ogólności reguluje przepis art. 361 k.c., który stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (zasada adekwatnego związku przyczynowego) i w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (zasada pełnego odszkodowania). W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, iż na skutek wypadku komunikacyjnego powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Na mocy art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Celem przepisu art. 444 k.c. jest określenie zakresu i sposobu naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zawarte w par. 1 tego przepisu pojęcie „wszelkie koszty” celowo jest niedookreślone, tak by można było objąć jego dyspozycją różne koszty, zależnie od indywidualnej sytuacji poszkodowanego. Użycie przez ustawodawcę słowa „wszelkie” nie jest przypadkowe. Słownikowo oznacza ono: „dotyczące wszystkich aspektów; każdy; wszystek” i, a jego synonimy to : każdy, wszystek, jakikolwiek, którykolwiek, wszelaki. Wykładnia językowa poleca zatem przyjęcie maksymalnie szerokiego znaczenia omawianej normy prawnej.

Cel odszkodowania w jakim mowa w art. 444 par 1 k.c. jest taki sam jak każdego innego – tj. restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem. W przypadku sytuacji powoda jest to niemożliwe z uwagi na nieodwracalne skutki zdarzenia. Można jednak i należy dążyć do zapewnienia mu świadczeń zbliżających go do warunków życia przed wypadkiem. Jednym z aspektów tej sytuacji jest zakup sprzętu do uprawiania narciarstwa, które przed doznany uszczerbkiem było pasją powoda. Sąd nie ma wątpliwości, że zachodzi adekwatny (normalny) związek przyczynowy, czytelny także w zupełnie potocznym rozumieniu. Skoro powód przed wypadkiem uprawiał ten sport, to nie ma żadnego powodu, aby odmawiać mu tej możliwości teraz, jeśli tylko istnieje ku temu techniczna możliwość. Sąd zauważa także, że powód utrzymuje swoje roszczenia w rozsądnych granicach – nie nabył najdroższego sprzętu i słusznie odliczył szacunkowy koszt zwykłego, zgodnego z doświadczeniem życiowym. Korzystanie ze sprzętu wypożyczonego było ograniczone pod kątem dostępności, a przez jego starzenie się stawało się niebezpieczne z uwagi na usterki; wypożyczenie sprzętu nowego jest zaś nieekonomiczne w porównaniu do jednorazowego zakupu. Odnosnie zaś zakupu płoz ułatwiających poruszanie się po zaśnieżonym terenie należy stwierdzić, że każdy kto przemieszczał się w okolicach stoków narciarskich wie, jak trudne może być podłoże. Ważne, że dzięki temu urządzeniu powód przemieszcza się samodzielnie.

Nie można tracić z pola widzenia także tego, że wspólne uprawianie narciarstwa jest elementem spajającym rodzinę powoda. Końcowo Sąd wskazuje, że uprawiając sport powód dba o swoje zdrowie, wypełniając zarazem prawny

obowiązek nie dopuszczenia do powiększania szkody, bowiem każda choroba ogólnoustrojowa może mieć u niego trudniejszy przebieg.

Sąd zauważa także, że brak podstaw, aby oczekiwać, że powód sfinansuje zakup potrzebnego mu sprzętu z otrzymywanej renty. Świadczenie to powinno być przeznaczone na rehabilitację powoda, w tym zakup urządzeń niezbędnych do jej samodzielnego wykonywania. Natomiast cel zasądzonego odszkodowania jest inny – ma zrekompensować w możliwie dalekim stopniu powrót do jakości życia przed wypadkiem.

Z uwagi na powyższe i na podstawie powołanych przepisów, oraz art. 363 par 1 k.c. uwzględniono powództwo w całości.

O odsetkach ustawowych od zasądzonego roszczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. zgodnie z żądaniem powoda, mając na względzie, że powód przedstawił ubezpieczycielowi wszelką dokumentację umożliwiającą wypłatę w terminie 30 dni.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie 2 wyroku znalazło podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i § 3, art. 99 kpc. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się opłata od pozwu w kwocie 943 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł wraz z uiszczoną opłatą skarbową. W tym zakresie Sąd zastosował błędny akt prawny mianowicie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (gdzie stawka przy tej w.p.s. wynosi 2400zł) zamiast rozporządzenie z dnia 22.10.2016r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Prawidłowa, minimalna stawka wynosi 3600 zł i w razie wpływu zażalenia Sąd uwzględni je jako oczywiście zasadne.

SSR Ewa Nerga-Kujawa

(...)